

*Ks. ŁUKASZ PAŁUBICKI*  
WSD Pelplin  
lpalubicki8@gmail.com

## OD FENOMENOLOGII DO TOMIZMU? O INTELEKTUALNEJ DRODZE EDYTY STEIN DO ŚWIĘTEGO TOMASZA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2020.009>

### Streszczenie

Artykuł pokazuje powiązania i podobieństwa między myślą Edyty Stein i świętego Tomasza z Akwinu. Główny problem sformułowany został w sposób następujący: czy możemy mówić o intelektualnej drodze Edyty Stein do świętego Tomasza z Akwinu? Analizy pokazały, że Edyta Stein była osobą poszukującą prawdy w całym swoim życiu, a na tej drodze ku prawdzie istotne miejsce zajmuje święty Tomasz. Droga ta posiada trzy główne fazy: fenomenologiczną, chrześcijańską i mistyczną. Do spotkania ze świętym Tomaszem dochodzi w czasie „fazy chrześcijańskiej”. Żydowska myślicielka tłumaczyła dzieła Akwinaty, porównywała jego system z rozważaniami Husserla i sama twórczo komentowała analizy Doktora Anielskiego. Spotkanie z fenomenologią i tomizmem doprowadziło Edytę Stein do decyzji wstąpienia do klasztoru karmelitańskiego i analiz doświadczenia mistycznego.

**Słowa kluczowe:** *Edyta Stein, Święty Tomasz z Akwinu, fenomenologia, tomizm*

From Fenomenology to Tomism?  
Saint Edith Stein's Intellectual Journey to Saint Thomas

**Summary**

The article shows the connection and similarities between Edith Stein and Saint Thomas Aquinas. The key question to answer is whether one can talk about Edith Stein's intellectual journey to Saint Thomas Aquinas. Some analyses have demonstrated that the philosopher was a truth-seeking person all her life. In her pursuit of the Truth one can distinguish three basic stages: the phenomenological, the Christian and the mystical. Saint Thomas plays a fundamental role in the second one. Edith Stein, as a Jewish thinker, translated the works of Aquinas and conformed his way of thinking with Husserl's phenomenology. The encounter with phenomenology and Thomism resulted in her decision to enter the Carmelite order and to devote herself to the analysis of mysticism.

**Keywords:** *Edith Stein, Saint Thomas Aquinas, phenomenology, Thomism*

*WPROWADZENIE*

Papież Benedykt XVI w katechezie poświęconej Akwinacie słusznie zauważa, że „również po upływie ponad 700 lat od jego śmierci możemy się od niego wiele nauczyć”<sup>1</sup>. Aktualność myśli Tomasza można rozumieć bardzo różnie. Może ona oznaczać aktualność problemową (że zagadnienia podejmowane przez Doktora Anielskiego są ważne i dziś), może oznaczać aktualność doktrynalną (że tezy Akwinaty na wybrane tematy są i dziś właściwym rozwiązaniem) a także aktualność inspiracyjną (że rozważania Tomasza są podstawą do twórczego myślenia i rozwijania w oparciu o różne systemy filozoficzno-teologiczne, które są pewnego rodzaju „syntezą” z szeroko rozumianym tomizmem). Prezentowany tekst jest próbą ukazania szczególnie tego trzeciego rodzaju aktualności i dotyczy związków spuścizny tomistycznej z myśleniem Edyty Stein.

Edyta Stein była niemiecką Żydówką urodzoną w 1891 roku we Wrocławiu. Uchodziła za wybitną filozofkę, która nawróciła się na chrześcijaństwo i wstąpiła do zakonu karmelitańskiego. Straciła życie podczas drugiej wojny światowej w komorze gazowej w Auschwitz-Birkenau. Została kanonizowana przez papieża Jana Pawła II w 1998 roku, a rok później ten sam papież ogłosił ją patronką Europy.

<sup>1</sup> Benedykt XVI, *Tomasz z Akwinu(III)*, /biblioteka/W/WP/benedykt\_xvi/audiencje/ag\_23062010.html., dostęp 10.12.2019.

Edyta Stein była człowiekiem, który nieustannie poszukiwał prawdy. Owo poszukiwanie było czynnym zaangażowaniem, Patronka Europy chciała odnaleźć prawdę, aby wytwarzać prawdę<sup>2</sup>. Na tej drodze docierania do pełni prawdy dochodzi do jej spotkania z myślą świętego Tomasza z Akwinu.

Zaprezentowany w tytule artykułu główny problem rozważań domaga się pewnego uszczegółowienia. Droga, o której mowa w tytule opracowania, jest drogą nie tyle do świętego Tomasza, co raczej drogą do prawdy, która była najważniejszym celem życia Edyty Stein. Pytania, które wiążą się z głównym zagadnieniem można sformułować w sposób następujący: jak wyglądała intelektualna droga Edyty Stein?, czy była to droga czysto intelektualna, czy raczej życiowa?, jakie miejsce zajmuje na tej drodze święty Tomasz?, jak wyglądało spotkanie Edyty z Tomaszem?

Na jedno z pytań warto odpowiedzieć już na początku. Droga Edyty Stein do prawdy była nie tylko drogą intelektualną, ale drogą życiową, w której element poznawczy odgrywał bardzo istotną rolę. Jak sama pisze o sobie: „Moje prace są zawsze odzwierciedleniem tego, czym zajmowałam się w życiu, bo jestem już tak skonstruowana, że nie mogę się obejść bez refleksji”<sup>3</sup>. Badacze jej myśli wyróżniają w jej życiowej drodze trzy zasadnicze etapy: okres filozofii fenomenologicznej, w którym „mistrzem” jest dla niej Edmund Husserl. Zasadniczym dziełem tego okresu jest jej praca doktorska zatytułowana *O zagadnieniu wczucia*; okres filozofii klasycznej, w czasie którego dochodzi do jej spotkania ze świętym Tomaszem z Akwinu. Kluczowe znaczenie ma tu opracowanie *Byt skończony a byt wieczny* i okres filozofii krzyża, w którym widzimy fascynację św. Janem od Krzyża i pracę *Wiedza Krzyża*<sup>4</sup>. Prezentowany artykuł będzie respektował owo rozróżnienie i istotne znaczenie poszukiwania prawdy w życiu żydowskiej myślicielki, stąd został podzielony na trzy części: poszukiwanie prawdy w fenomenologii, poszukiwanie prawdy w filozofii chrześcijańskiej i poszukiwanie prawdy w mistyce.

## 1. POSZUKIWANIE PRAWDY W FENOMENOLOGII

Trzeba mocno podkreślić, że Edyta Stein była zawsze fenomenologiem<sup>5</sup>, co znaczy, że w różnych okresach jej twórczości była ona stale wierna metodzie

<sup>2</sup> Por. C. de Meester, *Edyta Stein i pragnienie prawdy*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2017, s. 5–6.

<sup>3</sup> Teresa Benedykta od Krzyża (E. Stein), *Autoportret z listów. Listy do Romana Ingardena*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2003, s. 78.

<sup>4</sup> Zob. J. Machnacz, *Edyta Stein – życie i filozofia*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, nr 1/2008, s. 126–138, tu s. 127–128.

<sup>5</sup> Zob. R. Ingarden, *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, w: Edyta Stein, *O zagadnieniu wczucia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1988, s. 155–180, tu s. 155.

wypracowanej przez Husserla<sup>6</sup>. Czym jest fenomenologia? Fenomenologia, szczególnie ta uprawiana przez Husserla, jest nurtem filozoficznym tradycji kartezjańskiej, która była pewnego rodzaju „antidotum” na sytuację, w jakiej znalazła się filozofia na przełomie XIX i XX wieku. W tym czasie mówi się o głębokim kryzysie metodologicznym filozofii, gdyż zajmujący się tą dyscypliną nauki nie posiadali metody pozwalającej prowadzić badania w sposób usystematyzowany. Po filozofii Kanta nastąpił okres idealistycznych spekulacji i rozważań pozytywistycznych, które spowodowały, że zaczęto filozofować „na wycucie”. W tej sytuacji Husserl podjął próbę wypracowania metody dającej dostęp do badań filozoficznych<sup>7</sup>. Mówiąc bardzo ogólnie, fenomenologia jest rodzajem postępowania poznawczego, którego istotnym składnikiem jest pewien typ duchowego oglądania przedmiotów, czyli oparcie się na intuicji. Główna zasada tego nurtu brzmi: „z powrotem do rzeczy samych”, przy czym „rzeczy” rozumie się jako „to, co jest dane”, „zjawiska”. „fenomeny”. Taka „operacja” domaga się trzech „redukcji”, które dotyczą: wyłączenia wszystkiego, co subiektywne; wyłączenia wszystkiego, co płynie z różnego typu teorii; wyłączenia wszelkiego rodzaju tradycji, czyli wszystkiego, co twierdzili inni na temat badanego przedmiotu<sup>8</sup>. Co warto szczególnie podkreślić, zwłaszcza w badaniach E. Stein, istotnym aspektem fenomenologii jest sens, który podkreśla otwartość badanych zjawisk na świat; zjawisko dzięki przenikającemu je sensowi odsyła nas w stronę przedmiotu<sup>9</sup>. Ponieważ Husserl wziął w nawias istnienie świata, jego fenomenologia, stale rozwijana i doskonalona, nabrała charakteru filozofii esencjalnej i stała się transcendentnym idealizmem<sup>10</sup>. W jednym ze swoich pism E. Stein w sposób następujący ujmuje metodę fenomenologiczną: „oznaczała ona radykalność czysto duchowego oddania się rzeczywistości o najwyższym stopniu. Należy do niej zupełne wyłączenie przesądów, wszystkich uprzedzeń opartych na tradycyjnych i zwyczajowych związkach pojęciowych. Należy do niej niczym nie uwarunkowana zdolność czystego i jasnego spojrzenia w rzeczy”<sup>11</sup>.

Jak słusznie podkreśla wybitny polski znawca myśli Edyty Stein J. Machnac, w fazie fenomenologicznej jej twórczości wyróżnić można trzy zasadnicze

<sup>6</sup> Zob. J. Machnac, *Wprowadzenie*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 5–15, tu s. 6.

<sup>7</sup> Zob. Tenże, *Stanowisko Edyty Stein w „sporze wewnątrzfenomenologicznym”*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999 s. 53–71, tu s. 54.

<sup>8</sup> Por. J. M. Bocheński, *Współczesne metody myślenia*, Wydawnictwo „Antyk”, Poznań 1992, s. 27.

<sup>9</sup> Zob. J. Tischner, *Filozofia współczesna*, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków 1989, s. 18.

<sup>10</sup> Zob. J. Machnac, *Edyta Stein – życie i filozofia*, art. cyt., s. 130.

<sup>11</sup> W. Herbstrith, *Edith Stein. Ein neues Lebensbild in Zeugnissen und Selbstzeugnissen*, Wydawnictwo Herder, Freiburg 1987, s. 86.

momenty, czy zagadnienia. Są nimi:<sup>12</sup> przy czym zagadnienie wczucia ma tu zasadnicze znaczenie, gdyż wpływa zarówno na zainteresowanie ciałem jak i światem wartości. Dlaczego właśnie wczucie stało się istotnym elementem fenomenologicznych analiz żydowskiej myślicielki? Na to pytanie odpowiada sama E. Stein stwierdzając, że to zagadnienie jest pewnego rodzaju „luką” w rozważaniach samego Husserla: „W swoich wykładach Husserl mówił o tym, że obiektywny świat zewnętrzny może być tylko intersubiektywnie doświadczony (...) Stosownie do tego zakłada się doświadczenie innych indywiduów. Husserl nazwał to doświadczenie ... wczuciem, ale nic nie powiedział, na czym ono polega. To była właśnie luka, którą należało wypełnić”<sup>13</sup>. Zagadnieniu wczucia poświęciła żydowska myślicielka swoją pracę doktorską, której znacząca część ukazała się drukiem także w języku polskim. Jaka jest istota jej analiz? Zdaniem Stein akt wczucia jest fundamentalną podstawą drogi filozoficznej i religijnej, co znaczy, że jest ono drogą porozumienia między podmiotami. Jest to podstawa autentycznej komunikacji, której celem jest zrozumienie innego w jego całkowicie osobistej sytuacji. Wczucie to zdolność ustanowienia witalnego kontaktu, który stanowi niewerbalną podstawę rodzącą konkretne poznanie „innego”, jego przeżyć i rozmaitych jego kontekstów. Według Edyty wczucie jest specyficznym aktem, poprzez który rzeczywistość „innego” przekształca się w najintymniejsze doświadczenie „ja”; poprzez wczucie tworzy się pewna relacja ze światem obiektywnym, jest ono tym, co usprawiedliwia możliwość przebiegania lub komunikowania doświadczeń między podmiotami<sup>14</sup>.

Co warte szczególnego zauważenia, ze względu na ukazanie drogi Edyty Stein i powiązanie z drugą fazą jej twórczości, w rozprawie doktorskiej analizującej zagadnienie wczucia pojawiają się pewne „wątki” religijne. Żydowska myślicielka pisze m.in. o typie: „człowiek religijny”, pojawiającym się przy analizie aktów wczucia: „Mogę sama być niewierzącą, a przecież rozumieć, że ktoś inny za swoją wiarę składa w ofierze wszystkie ziemskie dobra, jakie posiada. Widzę, że tak działa i we wczuciu przypisuję mu, jako motyw jego działania, doznawanie wartości, której odpowiednik jest mi niedostępny, i przypisuję mu wartość osobową, jakiej sama nie posiadam. W ten sposób we wczuciu uzyskuję typ «homo religiosi»”<sup>15</sup>. W rozprawie *O zagadnieniu wczucia* doszukiwać można się także bardzo powściągliwych słów o „Bogu”, rozumianym jako Bóg filozofów, który mimo że

<sup>12</sup> Zob. J. Machnac, *Wprowadzenie*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 5–15, tu s. 7.

<sup>13</sup> K. Hedwig, *O pojęciu wczucia w pracy doktorskiej Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej, Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 44–52, tu s. 45.

<sup>14</sup> Zob. F. J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2014, s. 233–235.

<sup>15</sup> E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, dz. cyt., s. 149–150.

posiada doskonałą wiedzę, nie przeżywa źródłowo przeżyć ludzi, nie odczuwa ich uczuć, nie czyni ich uczuć swoimi<sup>16</sup>.

## 2. SZUKANIE PRAWDY W FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Drugi etap życia i twórczości Edyty Stein związany jest z jej nawróceniem i przyjęciem chrztu w Kościele katolickim. Dla żydowskiej konwertytki, która przeżywała w swoim życiu stany depresyjne, chrześcijaństwo stało się oswojeniem od życia, pod którym się ugięła i dało jej siły, by przyjąć życie na nowo i z wdzięcznością<sup>17</sup>. Pierwszym pisarzem chrześcijańskim, z którego myślą zaczęła mocniej obcować, był John Henry Newman. Znalazła w jego twórczości i życiorysie podobieństwo, które polegało przede wszystkim na nieustannym poszukiwaniu prawdy<sup>18</sup>. Po Newmanie Edyta Stein sięgnęła po dzieła świętego Tomasza z Akwinu.

Można wskazać na dwie główne przyczyny kontaktu Stein z doktryną Doktora Anielskiego. Po pierwsze, takie zainteresowanie było w pewien sposób naturalną konsekwencją jej decyzji o chrzcie i wejściu na drogę katolicką. Pisze o tym w słowie wstępnym do dzieła *Byt skończony a byt wieczny*: „Autorka wykształcona w szkole Husserla znalazła drogę do Chrystusa w Jego Kościele i starała się wyciągnąć z tego praktyczne konsekwencje (...) Dlatego bardzo szybko pojawiło się życzenie poznania podstaw myślowych tego świata. Było czymś oczywistym, że sięgnęła do pism św. Tomasza z Akwinu”<sup>19</sup>. Co ciekawe, asystentka Husserla nie była jedyną uczennicą twórcy fenomenologii, która wniknęła w myśl Akwinaty. Dzięki ponownemu wprowadzeniu do filozofii problematyki ontologicznej, co było jedną z ważnych cech filozofii fenomenologicznej, pojawił się szczególny nurt katolickiego uprawiania filozofii, w którym myśliciele ze szkoły Husserla zaczęli odnosić sukcesy. W tym kontekście pojawiają się i nowe interpretacje Tomasza z Akwinu, i bardzo owocny powrót do filozofii bytu<sup>20</sup>. Drugą racją przemawiającą za zainteresowaniem myślą Doktora Anielskiego był dla Edyty Stein kontekst historyczny. Rok 1924 ogłoszono w Kościele rokiem świętego Tomasza z Akwinu i z tej racji poproszono żydowską myślicielkę o przekład Tomaszowego dzieła o prawdzie i konfrontację tomizmu z fenomenologią.

<sup>16</sup> Por. K. Hedwig, *O pojęciu wczucia w pracy doktorskiej Edyty Stein*, art. cyt., s. 50.

<sup>17</sup> Por. A. U. Müller, M. A. Neyer, *Edyta Stein. Św. Teresa Benedykta od Krzyża. Biografia*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2019, s. 147.

<sup>18</sup> Zob. Tamże, s. 170.

<sup>19</sup> E. Stein, *Byt skończony a byt wieczny*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1995, s. 27.

<sup>20</sup> Por. A. U. Müller, M. A. Neyer, *Edyta Stein. Św. Teresa Benedykta do Krzyża. Biografia*, dz. cyt., s. 173.

Wśród dzieł „tomistycznych” Edyty Stein wymienić można: dwutomowy przekład *Świętego Tomasza z Akwinu rozważania o prawdzie*, artykuł *Fenomenologia Husserla a filozofia św. Tomasza z Akwinu. Próba porównania*, pomyślaną jako rozprawa habilitacyjna pracę *Możliwość i akt, Światopoglądowe znaczenie fenomenologii* oraz główne dzieło tego okresu *Byt skończony a byt wieczny*<sup>21</sup>. Uczennica Husserla w swoich badaniach postawiła sobie bardzo ambitne zadanie: spróbowała połączyć absolutną otwartość fenomenologii z tradycją zachodniochrześcijańskiej filozofii; chciała doprowadzić do pewnego rodzaju „zjednoczenia” tych dwóch głównych kierunków biegnących obok siebie przez całą nowożytność<sup>22</sup>. Czy jej się to udało?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba odwołać się do analiz przyszłej karmelitanki w porównaniu myśli Tomasza i Husserla oraz wskazać na podobieństwa i różnice między tezami samej Edyty a myślą Akwinaty. W wyżej wspomnianym artykule, opisującym relacje między fenomenologią a tomizmem dr Stein wskazuje na relacje zachodzące pomiędzy tymi dwoma nurtami. Pisze o podobieństwach w myśli twórcy fenomenologii i Doktora Anielskiego, do których zalicza np. rozumienie filozofii jako „nauki ścisłej”, ujęcie prawdy jako obiektywnej wielkości istniejącej niezależnie od filozofa, ujęcie poznania jako „intus legere”, względnie jako „źródłowej intuicji” oraz w postulowaniu „prawd istotowych”, czyli „pryncypiów” w przedmiotach poznania. Z tych racji uważa ona dialog między fenomenologią a tomizmem za możliwy. Pokazuje także znaczące różnice w obu kierunkach, do których należy np. zbyt racjonalizm metodologiczny fenomenologii i bardziej życiowe rozważania Tomasza, a także inny punkt rozważań; Husserl wychodzi od immanencji świadomości, a Akwinata od wiary. W zakończeniu omawianego artykułu autorka szczerze przyznaje: „Fenomenologia pragnie uzyskać pozycję nauki badającej istotę i ukazać, jak dla świadomości dzięki jej funkcjom duchowym może się konstruować pewien świat i ewentualnie różne możliwe światy; «nasz świat» byłby w tym kontekście zrozumiały jako taka właśnie możliwość (...). Tomaszowi nie chodziło o światy możliwe, lecz o możliwie pełny obraz tego świata (...). Jednoczącym punktem wyjścia, z którego otwiera się cała problematyka filozoficzna i do którego stale się ona odwołuje, jest dla Husserla transcendentalnie oczyszczona świadomość, a dla Tomasza Bóg i Jego relacja do stworzeń”<sup>23</sup>.

Czytając prace Edyty Stein można zauważyć, że była ona nie tylko tłumaczką świętego Tomasza i tą, która konfrontowała jego myśl z analizami Husserla, ale

<sup>21</sup> Por. Tamże, s. 174.

<sup>22</sup> Zob. E. Ave-Lallemant, *Aktualność Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej, Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999 s. 141–147, tu s. 144.

<sup>23</sup> Zob. E. Stein, *Fenomenologia Husserla a filozofia św. Tomasza z Akwinu. Próba konfrontacji*, tłum. J. Zychowicz, „Znak – Idee. Edyta Stein albo filozofia i krzyż” 1/ (1989), s. 80–100, cyt. s. 100.

także sama, jako filozofka, wchodziła w dialog z autorem *Sumy teologicznej*. W wielu miejscach, także przy niemieckim przekładzie dysput o prawdzie, żydowska uczona pisze swoje krytyczne uwagi o rozważaniach Doktora Anielskiego. Edyta nie zgadza się z Tomaszem m.in. w sprawie przedmiotów idealnych, idei, pojęcia materii i formy<sup>24</sup>. Pewną różnicę widać także w interpretacji biblijnego imienia Boga z *Księgi Wjścia*: „Jestem, który Jestem”. Dla Akwinaty biblijne imię Boga było odsłonięciem Jego metafizycznej natury<sup>25</sup> i oznaczało prawdę, że Bóg jest czystym aktem bytu<sup>26</sup>. Jak pisze jeden z największych tomistów E. Gilson: „W ujęciu Tomasza z Akwinu Bóg jest bytem, którego pełna natura wyraża się w tym że jest On takim egzystencjalnym aktem. Dlatego też najwłaściwszym Jego Imieniem jest ON JEST. Gdy się to uzna, wówczas każde uzupełnienie oznacza umniejszenie”<sup>27</sup>. W ujęciu dr Stein sprawa imienia Boga ma bardziej zabarwienie antropologiczne. Jej zdaniem w interpretacji: „Jestem, który Jestem” wyjść trzeba od ludzkiego Ja, w którym przeżyć można ograniczoną jedność Ja i bycia. W Bogu, pełni bycia, nie ma żadnego ograniczenia, gdy Bóg mówi: „Ja jestem”, mówi jednocześnie: „Ja żyję, ja wiem, ja chcę, ja kocham”. On jest byciem w osobie, a osoba jest zawsze współ-byciem<sup>28</sup>.

Jednakże pomimo widocznych różnic zauważyć można także bardzo istotne podobieństwo między świętym Tomaszem a Edytą Stein. Jest to podobieństwo ważne, bo dotyczy samej koncepcji filozofii, a właściwie relacji między filozofią a teologią, wiarą a rozumem, które ma swoje znaczenie w sporze o tzw. filozofię chrześcijańską. Zdaniem Akwinaty rozum i wiara nie powinny się sobie przeciwstawiać ani ignorować się wzajemnie, lecz twórczo współpracować. Wiara, choć potrafi kierować rozumem wewnątrz i zewnątrz, nigdy nie zdoła sprawić, by przestał on być sobą, rozum zaś może wspierać wiarę, ale nigdy nie przemieni wiary w rozum. Nieutralność swoistej istoty tych obu władz poznawczych umożliwia im taką współpracę, która żadnemu z nich nie grozi spaczeniem. Pomimo wielkiej złożoności teologii, jako nauki, możliwe jest współistnienie wiary i rozumu, które są podporządkowane jedności wspólnego celu, jakim jest Pełnia Prawdy<sup>29</sup>. Będąc wierny takiemu rozróżnieniu wiary i rozumu oraz ich twórczej współpracy, święty Tomasz mówi m.in., że wśród prawd koniecznych do zbawienia są takie, do których dojść można o własnych siłach przyrodzonych

<sup>24</sup> Por. R. Ingarden, *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, Edyta Stein, *O zagadnieniu wczucia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1988, s. 166.

<sup>25</sup> Zob. J. Wojtysiak, *Wprowadzenie do teologii naturalnej*, Fundacja „Dominikańskie Studium Filozofii i Teologii”, Kraków 2013, s. 47.

<sup>26</sup> Por. J. Pieper, *Tomasz z Akwinu*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1966, s. 11.

<sup>27</sup> E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1966, s. 362.

<sup>28</sup> Zob. J. Nota, *Edyta Stein i Martin Heidegger*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 72–92, tu s. 78.

<sup>29</sup> Por. E. Gilson, *Tomizm*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 2003, s. 37.



i dodaje, iż dobrze, że zostały one ponadto objawione; nazywa je *revelabilia*. Są także *revelata*, czyli prawdy, które muszą być objawione, bo inaczej do nich dojść nie można<sup>30</sup>.

Edyta Stein, będąc wierną myśli Husserla i zgodną z Tomaszem z Akwinu, uważa, że celem filozoficznych dociekań jest pełnia prawdy. Do tej pełni prowadzą dwie drogi: droga wiary i droga rozumu, i jeżeli rozum naturalny nie może dotrzeć do Prawdy najwyższej i ostatecznej, to przecież może on dojść do takiego jej szczebla, że jest już w stanie wykluczyć pewne błędy i wykazać zgodność prawd dowodowych w sposób naturalny oraz prawd wiary<sup>31</sup>. Zdaniem niemieckiej uczoniej wiara może pełnić względem rozumu funkcję heurystyczną, która jest pewną propozycją nowego spojrzenia, odkrycia nowej problematyki, postawienia nowych zadań do przemyślenia dla naturalnej władzy poznawczej<sup>32</sup>. Jak można przeczytać w dziele *Byt skończony a byt wieczny*: „Jakkolwiek filozof w swoim postępowaniu badawczym musi respektować jasny wgląd w ostateczną jego rękojmię (...) powinien, i to w imię prawdy, odczuwać potrzebę zbadania zagadnienia w nadprzyrodzonym i nieomylnym świetle najwyższego Autorytetu. (...). Uwzględnienie Prawdy objawionej może dalej ukazać filozofowi nowe zadania, które by uszły jego uwadze, gdyby jej nie znał”<sup>33</sup>. Co ważne – twórcza współpraca rozumu i wiary, filozofii i teologii, daje filozofii chrześcijańskiej istotną misję: „Filozofia chrześcijańska winna upatrywać swe najważniejsze zadanie w przygotowaniu drogi dla wiary. Właśnie dlatego tak bardzo zależało św. Tomaszowi na budowaniu filozofii czystej na fundamencie rozumu naturalnego. Tylko w ten sposób można przejść kawałek drogi wspólnie z niewierzącymi”<sup>34</sup>.

Analizując związki zachodzące między Edytą Stein a świętym Tomaszem trzeba podkreślić także pozaintelektualny wpływ Akwinaty na uczennicę Husserla. Tomasz był nie tylko przewodnikiem Edyty na drodze chrześcijańskiego myślenia, z którym, jak to zostało wyżej wspomniane, nie we wszystkim się zgadzała. Doktor Anielski był dla niej także wzorem uczonego. W jednym z listów pisze o tym w sposób następujący: „To, że naukę można traktować jako służbę Bogu, tak naprawdę stało się dla mnie zrozumiałe dopiero podczas pracy nad świętym Tomaszem i tylko dlatego mogłam się zdecydować na ponowne podjęcie pracy naukowej. (...). Uważam nawet, że im głębiej ktoś zanurzy się w Bogu, tym

<sup>30</sup> Por. S. Swieżawski, *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1995, s. 71.

<sup>31</sup> Zob. F.J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, dz. cyt., s. 270.

<sup>32</sup> Por. J.A. Kłoczowski, „Na początku był sens”. *Metafizyka a wiara w pismach Edith Stein*, w: *Człowiek wobec religii*, Wydawnictwo „Nomos”, Kraków 1999, s. 113–124, tu s. 119.

<sup>33</sup> E. Stein, *Byt skończony a byt wieczny*, dz. cyt., s. 56.

<sup>34</sup> F.J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, dz. cyt., s. 272.

bardziej musi także «opuścić siebie», co oznacza, że powinien być otwarty na świat, by wnieść do ziemskiej rzeczywistości Boskie życie<sup>35</sup>.

Kończąc rozważania dotyczące drugiego okresu życia i twórczości Edyty Stein warto także wskazać na pewne podobieństwa między nawróconą Żydówką a Janem Pawłem II. Papież nie tylko dokonał kanonizacji Edyty i ogłosił ją Patronką Europy, ale także bardzo podobnie widział wzajemną współpracę filozofii i teologii<sup>36</sup>, co więcej – sam także zajmował się możliwą pomocą metody fenomenologicznej w rozważaniach chrześcijańskich, analizując przydatność doktryny Maxa Schelera dla etyki chrześcijańskiej<sup>37</sup>.

### 3. SZUKANIE PRAWDY W MISTYCE

Ostatni etap życia i twórczości Edyty Stein wiąże się z jej decyzją wstąpienia do klasztoru karmelitańskiego. W tym okresie widać wyraźne zainteresowanie żydowskiej myślicielki mistyką, szczególnie bliska jest jej myśl św. Jana od Krzyża i innych świętych z rodziny Karmelu. W zainteresowaniu sprawami głębokiego doświadczenia obecności Boga ważną rolę odegrały poprzednie etapy życia i myśli dr Stein. Pisząc w gazecie o dniu jej obłóczyn P. Wust, niemiecki filozof, zanotował: „Duch i język tego bliskiego bytowi myśliciela (Husserla) tak bardzo wpłynęły na jego uczennicę, że nie tylko jej istota stawała się coraz bardziej cicha i prosta (...) ale jej droga musiała któregoś dnia poprowadzić dalej, coraz głębiej, do właściwej rzeczywistości bytu, do rzeczywistości nadprzyrodzonej w rozumieniu owych wielkich postaci, które żyją w Karmelu jako klasycy mistycznego życia modlitwy w znaczeniu na przykład św. Teresy z Awili i św. Jana od Krzyża<sup>38</sup>. Nie bez znaczenia jest tu także fascynacja Stein filozofią chrześcijańską i świętym Tomaszem. Szczególnie to, co odnosi się do stosunku „światła naturalnego” i „nadprzyrodzonego” przynaglało uczennicę Husserla do szukania głębokiego zjednoczenia z Odwieczną Prawdą<sup>39</sup>.

Tak jak poprzednio, w drugim okresie twórczości, pewnego rodzaju przygotowaniem do badań nad świętym Tomaszem były pisma Newmana, tak i tu, zanim karmelitanka sięgnęła do klasyków zakonu, najpierw poznawała mistyczną myśl

<sup>35</sup> W. Herbstrith, *Edyta Stein. Żydówka i chrześcijanka*, Wydawnictwo „ESPE”, Kraków 2008, s. 86–87.

<sup>36</sup> Por. M. Bała, *Spór o rozumienie „filozofii chrześcijańskiej”*, „Studia Pelplińskie” 36 (2006), s. 353–360, tu s. 360.

<sup>37</sup> Zob. K. Wojtyła, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1959.

<sup>38</sup> A.U. Muller, M.A. Neyer, *Edyta Stein. Św. Teresa Benedykta od Krzyża. Biografia*, dz. cyt., s. 240.

<sup>39</sup> Por. J. Stallmach, *Edyta Stein – od Husserla do Tomasza z Akwinu*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej, Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 33–43, tu s. 41.

Dionizego Areopagity, który łączy w sposób niezwykle głębokie dziedzictwo neoplatonizmu i chrześcijańską naukę wiary. Edyta analizuje *Teologię symboliczną* tego autora i uważa, że nie jest ona intelektualno-symboliczną nauką w dzisiejszym sensie, ale zmierza do ukazania jak Bóg odsłania się człowiekowi w milczeniu, a człowiek odpowiada ciszą<sup>40</sup>.

Dla siostry Teresy Benedykty mistyka jest „osobistym spotkaniem z Panem”, „odczuciem obecności Boga”, „zespoleciem w jedno Boga i stworzenia”, a jej zasadniczym celem jest jedność z Bogiem, do jakiej wezwany jest każdy byt ludzki<sup>41</sup>. Zasadniczym warunkiem takiego zjednoczenia jest, zdaniem niemieckiej karmelitanki, opróżnienie siebie. Pisze o tym wyraźnie w jednym z listów: „Ja myślę, że najpewniejszą drogą osiągnięcia zjednoczenia z Bogiem jest czynienie wszystkiego, co w naszej mocy, aby stać się opróżnionym naczyniem na łaskę Bożą. «Oderwij serce od wszystkiego i szukaj Boga, a na pewno Go znajdziesz»<sup>42</sup>. Owo „oderwanie” dotyczy szczególnie wolitywnej strony bytu ludzkiego. Mówiąc o celu życia karmelitańskiego Edyta Stein stwierdza: „Tym, czego Bóg od nas wymaga i co możemy czynić, jest poddanie naszej woli (...) Jest ono również warunkiem zjednoczenia mistycznego, które nie jest w zasięgu naszych wysiłków, lecz jest darem Bożym<sup>43</sup>. Niezwykłą pomoc w takim „ogołoceniu” daje, zdaniem byłej uczennicy Husserla, Eucharystia, która oznacza wyjście z ciasnoty własnego życia i wzrastanie w nieskończoności życia Chrystusowego. Jeżeli ktoś ma serce i duszę otwartą, może w niej uczestniczyć nabierając ducha ofiary gotowego do całkowitego poświęcenia siebie<sup>44</sup>.

Centralne miejsce w koncepcji mistycznej Edyty Stein zajmuje krzyż, stąd nazywa się czasami całe jej rozważania w tym temacie mistyką krzyża. Jej największe dzieło tego okresu *Wiedza Krzyża*, komentarz do rozważań św. Jana od Krzyża, jest nie tylko elementem uczczenia 400. rocznicy urodzin założyciela Karmelu, ale także ukazaniem duchowej, wewnętrznej sytuacji autorki. Według niemieckiej karmelitanki krzyż ma znaczenie wstawiennicze i ofiarnicze. Jako symbol Męki i śmierci Chrystusa obejmuje on zarówno cały wymiar oddania się w ręce Boga jak i doświadczenia opuszczenia, tak że staje się symbolem wiary i wyróżnikiem wierzących. Krzyż ukazuje nam Chrystusa ubogiego, upokorzonego, ukrzyżowanego, a naśladowanie jego postępowania wymaga wolnego i dobro-

<sup>40</sup> Zob. W. Herbstrith, *Myśl filozoficzna Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej, Antropologia Edyty Stein*, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 17–32, tu s. 30.

<sup>41</sup> Zob. F.J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, dz. cyt., s. 307.

<sup>42</sup> Teresa Benedykta od Krzyża, Edyta Stein, *Autoportret z listów*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, t. 2, Kraków 2003, s. 454.

<sup>43</sup> E. Stein, *Welt und Person. Beitrag zum christlichen Wahrheitsstreben*, Wydawnictwo Herder, Nauwelaerts – Leuven i Herder – Freiburg 1962, s. 67.

<sup>44</sup> Zob. J.I. Adamska, *Sól ziemi. Rzecz o Edycie Stein*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2015, s. 266.

wolnego oddania w ręce Ojca, kształtuje on się jako miernik ufności Bogu. Ma także Krzyż swój wymiar apostołski: ten, kto jednoczy się z Nim, znajduje w nim potrzebną siłę, by kochać bliźniego, odczuwając jako własną misję „uwolnienie świata” od ciężaru grzechu<sup>45</sup>.

W jednym z listów siostra Teresa Benedykta podkreśla, że symbol Męki Chrystusa jest w sposób szczególnie związany z jej narodem i nie jest tylko teoretycznym przedmiotem rozważań, ale ma znaczenie praktyczne: „Muszę Pani powiedzieć, że moje imię zakonne przyniosłam do domu jako postulantka (...) przez krzyż rozumiałam losy Narodu Bożego, jakie zapowiadały już wówczas. Byłam przekonana, że zrozumiałam, iż jest to krzyż Chrystusa, który musimy wziąć na siebie w imię wszystkich. Dzisiaj wiem z pewnością o wiele więcej, co znaczy być posłubioną Panu w znaku krzyża”<sup>46</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Celem opracowania było ukazanie intelektualnej drogi wiodącej Edytę Stein od fenomenologii do tomizmu. Zadanie to, jak to zostało ukazane we wstępie, domagało się odpowiedzi na zasadnicze pytania, które brzmiały: jak wyglądała intelektualna droga Edyty Stein?, czy była to droga czysto intelektualna, czy raczej życiowa?, jakie miejsce zajmuje na tej drodze święty Tomasz?, jak wyglądało spotkanie Edyty z Tomaszem?. W wyniku poczynionych analiz autor opracowania doszedł do następujących wniosków.

W życiu i twórczości Edyty Stein mówić można nie tylko o drodze intelektualnej, ale raczej o drodze życiowej, w której czynnik poznawczy odgrywał bardzo istotne znaczenie. Była to nie tyle droga do świętego Tomasza, ile raczej droga do prawdy, którą uczennica Husserla odnalazła w Bogu chrześcijańskim i Jego Kościele katolickim. W owej wędrówce ku Prawdzie żydowska myślicielka najpierw zgłębiała fenomenologię, która uwrażliwiła ją na sprawę człowieka i problem „wzucia”. Po okresie „fenomenologicznym” i nawróceniu nastąpił w życiu późniejszej karmelitanki okres fascynacji filozofią chrześcijańską. W tym czasie dochodzi do spotkania Patronki Europy z myślą Akwinaty. Jest to spotkanie twórcze; Edyta komentuje dzieła Doktora Anielskiego, a także zestawia jego myśl z analizami Husserla. Sama także próbuje krytycznie komentować myśl średnio-wiecznego teologa, czerpiąc z jego doktryny szczególne inspiracje do rozważań nad relacją między wiarą a rozumem. Spotkanie z Tomaszem, a także wykształcenie fenomenologiczne prowadzą św. Teresę Benedyktę w świat mistyki, w któ-

<sup>45</sup> Zob. F.J. Sancho Fermin, *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, dz. cyt., s. 329–331.

<sup>46</sup> J. Stallmach, *Dzieło Edyty Stein w polu napięcia między wiedzą i wiarą*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, dz. cyt., s. 113–124, tu s. 116.

rym w oparciu o dzieła św. Jana od Krzyża tworzy koncepcję doświadczenia mistycznego opartego o wiedzę krzyża.

Jak zaznaczył Jan Paweł II w czasie mszy świętej kanonizacyjnej Edyta Stein była wybitną córą Izraela, a zarazem córą Karmelu, w życiu której widać dramatyczną syntezę XX stulecia<sup>47</sup>. Była, podobnie jak św. Tomasz, człowiekiem, który odznaczał się w najwyższym stopniu odwagą prawdy, wolnością ducha w podejmowaniu nowych problemów oraz uczciwością intelektualną, która nie dopuszcza do zarażenia chrześcijaństwa świecką filozofią, ale też jej z góry nie odrzuca<sup>48</sup>. Studium jej myśli jest cennym doświadczeniem dla wszystkich, którzy szukają prawdy, także dla zafascynowanych myślą św. Tomasza, a szczególnie dla studentów filozofii i teologii katolickiej.

## Bibliografia

Adamska J.I., *Sól ziemi. Rzecz o Edycie Stein*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2015.

Ave-Lallemant E., *Aktualność Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, opr. J. Machnac, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 141–147.

Bała M., *Spór o rozumienie „filozofii chrześcijańskiej”*, „Studia Pelplińskie” 37 (2006), s. 353–360.

Benedykt XVI, *Tomasz z Akwinu(III)*, /biblioteka/W/WP/benedykt\_xvi/audien-cje/ag\_23062010.html., dostęp 10.12.2019.

Bocheński J.M., *Współczesne metody myślenia*, Wydawnictwo „Antyk”, Poznań 1992.

de Meester C., *Edyta Stein i pragnienie prawdy*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2017.

Gilson E., *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1966.

Gilson E., *Tomizm*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 2003.

Hedwig K., *O pojęciu wczucia w pracy doktorskiej Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, opr. J. Machnac, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 44–52.

Herbstrith W., *Edith Stein. Ein neues Lebensbild in Zeugnissen und Selbstzeugnissen*, Wydawnictwo Herder, Freiburg 1987.

Herbstrith W., *Edyta Stein. Żydówka i chrześcijanka*, Wydawnictwo „ESPE”, Kraków 2008.

<sup>47</sup> Zob. Jan Paweł II, *Edyta Stein – Żydówka, filozof, zakonnica i męczennica*, w: I. Adamska, *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 299–308, tu s. 307.

<sup>48</sup> Zob. Tenże, *Encyklika Fides et Ratio. O relacjach między wiarą a rozumem*, Wydawnictwo „M”, Poznań 1998, nr 43.

Herbstrith W., *Mysł filozoficzna Edyty Stein*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 17–32.

Ingarden R., *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, w: *Edyta Stein, O zagadnieniu wczucia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1988, s. 155–180.

Jan Paweł II, *Edyta Stein – Żydówka, filozof, zakonnica i męczennica*, w: I. Adamska, *Sól ziemi*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, s. 299–308.

Jan Paweł II, *Encyklika Fides et Ratio. O relacjach między wiarą a rozumem*, Wydawnictwo „M”, Poznań 1998.

Kłoczowski J. A., „*Na początku był sens*”. *Metafizyka a wiara w pismach Edith Stein*, w: *Człowiek wobec religii*, red. K. Mech, Wydawnictwo „NOMOS”, Kraków 1999, s. 113–124.

Machnaczu J., *Edyta Stein – życie i filozofia*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 1/2008, s. 126–138.

Machnaczu J., *Stanowisko Edyty Stein w „sporze wewnątrzfenomenologicznym”*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 53–71.

Machnaczu J., *Wprowadzenie*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 5–15.

Müller A.U., Neyer M.A., *Edyta Stein. Św. Teresa Benedykta od Krzyża. Biografia*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2019.

Nota J., *Edyta Stein i Martin Heidegger*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 72–92.

Pieper J., *Tomasz z Akwinu*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1966.

Sancho Fermin F.J., *Edyta Stein. Życie, pisma, nauka*, Wydawnictwo „Flos Carmeli”, Poznań 2014

Stallmach J., *Dzieło Edyty Stein w polu napięcia między wiedzą i wiarą*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 113–124.

Stallmach J., *Edyta Stein – od Husserla do Tomasza z Akwinu*, w: *Tajemnica osoby ludzkiej. Antropologia Edyty Stein*, opr. J. Machnaczu, Wydawnictwo „TUM”, Wrocław 1999, s. 33–43.

Stein E., *Byt skończony a byt wieczny*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1995.

Stein E., *Fenomenologia Husserla a filozofia św. Tomasza z Akwinu. Próba konfrontacji*, „Znak – Idee. Edyta Stein albo filozofia i krzyż” 1/ (1989), s. 80–100.

Stein E., *Welt und Person. Beitrag zum christlichen Wahrheitsstreben*, Wydawnictwo Herder, Nauwelaerts – Leuven i Herder – Freiburg 1962.

Swieżawski S., *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1995.

Teresa Benedykta od Krzyża, *Edyta Stein, Autoportret z listów*, t. 2, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2003.

Teresa Benedykta od Krzyża (E. Stein), *Autoportret z listów. Listy do Romana Ingardena*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2003.

Tischner J., *Filozofia współczesna*, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków 1989.

Wojtyła K., *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1959.

Wojtysiak J., *Wprowadzenie do teologii naturalnej*, „Dominikańskie Studium Filozofii i Teologii”, Kraków 2013.